

Protokół
IV posiedzenie Rady Dzielnicy Felin
16 czerwca 2023 r.

Termin posiedzenia: 16 czerwca 2023 r. (piątek).

Miejsce posiedzenia: siedziba Rady Dzielnicy Felin (dalej RDF), ul. Zygmunta Augusta 7/2, Lublin.

Przewodnicząca posiedzenia: Krystyna Brodowska – Przewodnicząca RDF.

Protokolant posiedzenia: Piotr Toc – Sekretarz Zarządu Dzielnicy Felin (dalej ZDF).

1. Otwarcie posiedzenia. Przewodnicząca RDF K. Brodowska otworzyła posiedzenie RDF o godz. 19:05. Na podstawie listy obecności stwierdzono obecność 11 członków RDF, a więc kworum. *Lista obecności członków Rady Dzielnicy Felin na posiedzeniu w dniu 16.06.2023 r.* (zał. 1). Przewodnicząca K. Brodowska powitała licznie przybyłych gości i członków RDF. Sporządzono dwie listy gości. Dla osób publicznych *Lista obecności gości na posiedzeniu Rady Dzielnicy Felin w dniu 16.06.2023 r. nr1* (zał. 2). Pozostali goście podpisali *Listę obecności gości na posiedzeniu Rady Dzielnicy Felin w dniu 16.06.2023 r. nr2*, która zgodnie z zapowiedzią Przewodniczącej RDF K. Brodowskiej dla zapewnienia anonimowości uczestnikom jest niejawną i nie zostanie załączona do niniejszego protokołu. Listę nr 2 dla gości odpisało 28 osób, a ok. 7 osób nie podpisało jej.

2. Przyjęcie porządku obrad. *Porządek obrad IV posiedzenia Rady Dzielnicy Felin w dniu 16.06.2023 r.* (zał. 3). Eugeniusz Pidek pierwotnie zgłosił chęć rozszerzenia posiedzenia, ale ostatecznie postanowił zebrane postulaty od mieszkańców zgłosić w ramach wolnych wniosków. Grzegorz Kocot wyraził swoje wątpliwości co do zbyt obszernego załącznika do projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli wdrożenia Programu Rozwoju Oświaty dla Dzielnicy Felin. Zaproponował skupić się na sprawie Szkoły Podstawowej nr 52 i szerzej poddać pod dyskusję treść samej uchwały, jak i ew. załączników do niej. Porządek bez zmian został przyjęty głosami: 9 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymujące się.

3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Rady Dzielnicy Felin z dnia 1.05.2023 r. Projekt protokołu został wcześniej wysłany do Członków RDF drogą mailową. Sekretarz ZDF poinformował o na nowo zredagowanym zdaniu w ust. 9. protokołu i odczytał nowe brzmienie tego zdania. Zgłoszeń o niemożliwości zapoznania się z protokołem, jak również innych uwag do protokołu nie zgłoszono. W wyniku głosowania protokół został przyjęty głosami: 11 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli wdrożenia Programu Rozwoju Oświaty dla Dzielnicy Felin. Przewodniczący ZDF Arkadiusz Gołębiowski skrótowo przedstawił załącznik do projektu uchwały, czyli Program Rozwoju Oświaty dla Dzielnicy Felin (dalej PRO dla DF). Zwrócił uwagę, że Program składa się z duczęści diagnostycznej, w której zostały wykorzystane

informacje pozyskane w ramach tworzenia Strategii Rozwoju Miasta Lublin do 2030 roku: Raport z ankietowego badania warunków życia w dzielnicach (2018, 2019 r.), informacje uzyskane w ramach masterplanu „Plan dla Dzielnic” oraz informacje uzyskane poprzez strony internetowe, fora społecznościowe i wywiady eksperckie. Przedmiotem badania są warunki nauki, spędzania wolnego czasu oraz atmosfera w ośrodkach zaliczanych do definicji oświaty i będące instytucjami publicznymi działającymi w gestii Gminy Lublin: Szkoła Podstawowa nr 52 im. Marii Konopnickiej (dalej SP52), Przedszkole nr 84 i Filia nr 36 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Przedstawił i pobieżnie omówił również kolejne części PRO dla DF: analizę SWOT (mocne i słabe strony oraz szanse i zagrożenia), wytyczne oraz prognozę finansową wdrożenia programu.

O godz. 19:18 na posiedzenie przybyli Radni Rady Miasta Lublin (dalej Radni RML): Eugeniusz Bielak i Marcin Nowak.

O godz. 19:22 do spotkania dołączył Henryk Kowalski członek Zarządu ZDF.

A. Gołębiowski zaproponował zmiany w PRO poprzez zwiększeni anonimizacji oraz zmianę brzmienia ust. 3 litera a) na „Zmiana sposobu zarządzania szkołą poprzez zmiany kadrowe, szkolenia i interwencję miasta w zarządzanie placówką”. Członek ZDF Tomasz Staszewski zaproponował uzupełnić treść pierwszego zdania ust. 3 litera b) i zmianę na „Wprowadzenie systemu ReSQL , którego prowadzeniem zajmowaliby się nauczyciele, którzy wyrazili zgodę i zostali wskazani przez uczniów z uwagi na najwyższy poziom zaufania”.

A. Gołębiowski przekazał też informację pozyskaną przez Fundację Wolności o rotacji nauczycieli w SP52 na poziomie 17 osób za ostatnie trzy lata i odejściu ze szkoły 60 uczniów w tym czasie. Ojciec dziecka uczęszczającego do SP52 zaznaczył, że w tych danych nie wskazano uczniów, którzy podjęli naukę w trybie edukacji domowej, nie tylko ze względu na obniżający się poziom nauczania, ale i o atmosferę, podejście do uczniów w SP52 (np. Dzień Dziecka traktowany, jak każdy inny dzień nauki – kartkówki, sprawdziany, brak atmosfery święta).

Radny RML E. Bielak zgłosił pretensje do Przewodniczącej RDF, że posiedzenie odbywa się w ciasnych pomieszczeniach RDF przy tak dużej liczbie zainteresowanych oraz, że wg statutu Rada Dzielnic (dalej RD) nie ma kompetencji, aby oceniać dyrekcję i nauczycieli – od tego jest Komisja Oświaty w Radzie Miasta. Stwierdził też, że negatywną dyskusją może wiele złego wyrządzić SP52.

Przewodnicząca K. Brodowska odparła, że posiedzenie zostało zwołane w pomieszczeniu RDF, gdyż nie spodziewała się takich tłumów i chętnych do dyskusji. Inaczej zwołała by posiedzenie w większym pomieszczeniu, zaprosiła by wszystkie strony zainteresowane. Stwierdziła, że dzisiejsza dyskusja być może nie wyczerpie tematu, ani też nie gwarantuje rozwiązania problemu.

W odpowiedzi na zarzut E. Bielaka, członek ZDF, T. Staszewski przytoczył zapisy Statutu RDF, „§ 5. Do zadań Dzielnic należy: [...] 8) wnioskowanie do organów Miasta Lublin w sprawach istotnych dla mieszkańców Dzielnic, a w szczególności w zakresie: [...] d) funkcjonowania jednostek organizacyjnych Miasta Lublin działających na terenie Dzielnic [...] 9) wyrażanie

opinii wobec organów Miasta Lublin w sprawach mających istotne znaczenie dla Dzielnicy, a w szczególności: [...] f) funkcjonowania jednostek organizacyjnych Miasta Lublin działających na terenie Dzielnicy”. Zastępca Przewodniczącego ZDF, Bartłomiej Gutek powiedział, że zaprosił mieszkańców do udziału w posiedzeniu, bo uważa, że temat jest ważny i nie spodziewał się tak dużego zainteresowania, co go z drugiej strony bardzo cieszy.

Przedstawiciel Rady Rodziców (dalej RR) stwierdził, że ma świadomość, że w SP52 nie wszystko dzieje się dobrze, a jednocześnie niektóre zdarzenia relacjonowane w przestrzeni publicznej w szczegółach mijają się z prawdą, są nierzetelne lub zafałszowane. Poinformował również, że 13.06.2023 r. RR skierowała do Prezydenta Miasta Lublin Krzysztofa Żuka oraz do Lubelskiego Kuratora Oświaty Teresy Misiuk wniosek o kontrolę w SP52 wyjaśniającą, czy presja w pracy doprowadziła do śmierci nauczyciela Piotra Kuli. Ojciec ucznia ze SP52 zarzucił RR, że nie reaguje na wszystkie zgłoszenia i, że takie pisma są wysyłane sporadycznie. Między rodzicami uczniów oraz przedstawicielem RR rozwinęła się dyskusja o zakresie ich wiedzy o treściach, które miały się znaleźć w liście pozostawionym przez P. Kulę.

Radny RML Bartosz Margul podkreślił, że RDF może podjąć taką uchwałę, a jednocześnie zaznaczył, że będzie ona miała jedynie charakter intencyjny i nie będzie wiążąca dla Miasta. Zasugerował kierowanie podobnych skarg również do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w Radzie Miasta Lublin, która to komisja posiada większe kompetencje niż RD. Aby RDF nie naraziła się na odpowiedzialność o naruszenie dóbr osobistych zaproponował zrezygnować w załączniku do uchwały z cytowania opinii z sieci Internet, które często są pisane anonimowo lub pod nieprawdziwymi nazwiskami. Nawiązując do wniosku RR, stwierdził, że prezydent nie będzie mieć innego wyjścia, jak zgłosić sprawę do prokuratury. Zapewnił, że chętnie wysłucha relacje zgromadzonych na posiedzeniu osób.

Radny RML M. Nowak stwierdził, że w swojej siedemnastoletniej karierze radnego nie spotkał się z sytuacją by w ciągu kilku tygodni wpłynęło taka ilością zgłoszeń ws. jednej instytucji. Zgłosiło się do niego 8 osób (w tym kilku znajomych) z problemem związanym z wadliwym zarządzaniem SP52. Wskazał, że najlepszą drogą formalno-prawną rozwiązania sytuacji będzie złożenie skargi do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Podkreślił, że w całej sprawie nie chodzi o ferowanie wyroków bez wysłuchania drugiej strony, jednocześnie zaapelował o wypracowanie formuły dalszej pracy tak aby nie wyjść ze spotkania bez wniosków i bez konkretnych działań w tej sprawie.

Była pracownica stwierdziła, że duża rotacja pracowników SP52 jest wynikiem wywierania na nich zbyt dużej presji, której nie wszyscy są w stanie podołać. Poinformowała również, że w czasie półrocznej renty okresowej, gdzie w szkole w tym czasie miała być na urlopie bezpłatnym presją została zmuszona do złożenia wypowiedzenia po 17 latach pracy. Wg. jej słów w SP52 dochodziło do wykorzystywania pracowników pod wieloma względami, poganiania pracowników w trakcie wykonywania swoich obowiązków, zakazywania odbierania prywatnych telefonów, interweniowania ws. zamieszczania własnych zdjęć w mediach społecznościowych, zmuszanie nieuprawnionych pracowników do sprawowania dyżurów na korytarzu w czasie przerw międzylekcyjnych. Uczniowie, którzy nie osiągają dobrych wyników w nauce, przysparzają problemy wychowawcze, dopominają się o swoje prawa nie są lubiani, a zamiast oczekiwanej pomocy sugeruje się im zmianę szkoły.

Ojciec ucznia SP52 stwierdził, że w szkolnym systemie oceny zachowania najdrobniejsze przewinienie ucznia jest karane ujemnymi punktami, a katalog przewinień jest niewspółmiernie rozbudowany w stosunku do nagród. Wszelkie sugestie czy próby zmiany niekorzystnych dla ucznia zapisów w Statucie SP52 w większości pozostają bez echa. Powiedział, że szkoła stawia główny nacisk na plastykę i muzykę. Nazwał brakiem szacunku do czasu wolnego uczniów zbyt duże obciążenie zadaniami domowymi (przy zmianowym trybie zajęć) zwłaszcza na weekendy i dni świąteczne.

Matka uczniów SP52 zrelacjonowała, że nauczyciele, z którymi w ostatnich kilku dniach udało się jej porozmawiać zgodnie twierdzili, że nie mogą się odzywać, gdyż po prostu boją się o swoją posadę w szkole. Powiedziała też, że sposób traktowania pracowników w szkole odbija się też na ich stosunku do uczniów – pomiatanie pracownikami, praca w środowisku „toksycznych” relacji ma demotywujący wpływ na ich pracę oraz na wysoką rotację (np. trzech różnych nauczycieli jednego przedmiotu w ciągu roku szkolnego w jednej klasie albo czterech różnych wychowawców dla klasy w ciągu sześciu lat). Podstawa programowa z wielu przedmiotów musi być uzupełniana przez uczniów we własnym zakresie, przy pomocy rodziców lub korepetytorów. Powiedziała również, że osoby z depresją, jak każdą inną chorobą nie powinni z tego powodu być stygmatyzowani w miejscu pracy, jak to się działo w SP52. Ze strony pracowników nie ma sprzeciwu, bo strach blokuje wszelkie rozmowy na temat warunków pracy w szkole, bo po wielu latach pracy w takim środowisku niektórzy już się przystosowali, a młodzi nauczyciele dla których to jest pierwsza praca nieświadomie uważają, że podobne warunki pracy panują w każdej innej szkole. Dopiero po pytaniach dziennikarzy szkoła podała informacje o możliwości skorzystania z pomocy psychologicznej dla pracowników szkoły, uczniów i ich rodziców. Przedstawiciel RR przy okazji poinformował, że Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna nr 1 w Lublinie w tej pilnej sytuacji zadeklarowała swoją pomoc dopiero za 2–3 tygodnie.

Absolwentka SP52 opowiedziała, że uczniowie obawiali się korzystać z pomocy psychologa szkolnego m. in. z obawy przed brakiem zachowania dyskrecji, skierowaniem do psychiatry itp. W czasie kiedy była uczennicą w SP52 na siłę był zmywany nawet lekki makijaż, a dziewczynki nie mogły w ciepłe dni pojawić się w szkole w krótkich spodenkach. Pamięta też swoją wychowawczynię (odeszła z SP52), która często po rozmowach z dyrektorem wracała roztrzęsiona i zapłakana.

Ojciec ucznia SP52 powiedział o przypadku nakłaniania ucznia poniżej 13 r.ż. do podpisania przyznania się do winy, że zrobił coś złego. Wspomniał też o tym, że na 2–3 dni przed klasyfikacją roczną były pisane sprawdziany.

Matka uczennicy SP52 powiedziała, że nauczycielka muzyki, pracująca przed P. Kulą. odeszła ze szkoły po pierwszym półroczu. W trakcie przygotowań/próby do uroczystości (prawdopodobnie pasowania na ucznia) została zbesztana i doprowadzona do płaczu przez dyrektora przy dzieciach. Jeszcze w tym samym półroczu odeszła ze szkoły. Inna matka potwierdziła to zdarzenie i dodała, że na jednej z prób chóru dziewczynki zostały zbesztane i zwyzywane za nieodpowiedni ubiór na ostatnim przedstawieniu.

Matka ucznia SP52 przytoczyła jego uwagę za 5 ujemnych punktów: „celowe zniszczenie mienia szkoły lub innej osoby” w rzeczywistości za przedziurawienie płytki 10 na 15 cm do linorytu w wyniku nieumiejętnego korzystania z ryłca na lekcji plastyki.

Matka ucznia SP52 przytoczyła przykłady braku reakcji dyrekcji i nauczycieli na agresywne zachowania uczniów wobec jej syna, albo bezpodstawne próby przeniesienia odpowiedzialności za sytuację z agresorów na ofiarę.

Zastępca Przewodniczącego ZDF B. Gutek poinformował, że 26.05.2023 r. razem Przewodniczącym ZDF A. Gołębiowskim umówili się z Dyrektorem SP52 Małgorzatą Stacharską na spotkanie ws. wdrożenia programu RESQL do monitorowania i zwalczania przemocy w szkole. Program miał być sfinansowany przez Fundację WOŚP, a później przez RDF. Na prezentację został zaproszony z Warszawy pracownik naukowy Uniwersytetu SWPS – prezes RESQL. Pani dyrektor w czasie prezentacji wykazywała brak zainteresowania, odbierała telefony, przerywała, a na koniec stwierdziła, że zaplanowane 30 minut na spotkanie właśnie upłynęły. W podsumowaniu Pani Dyrektor skwitowała, że SP52 ma bardzo dobrego psychologa i nie potrzebuje takiego programu antyprzemocowego, zapowiedziała też przeprowadzenie referendum wśród rodziców, czy zgadzają się na wdrożenie takiego programu w szkole. Podobna prezentacja została przedstawiona RR, która jednomyślnie zarekomendowała wdrożenie tego programu w szkole i w tej sprawie skierowała pismo do Zastępcy Prezydenta ds. Oświaty i Wychowania Mariusza Banacha. Radna RML Maja Zaborowska na początku czerwca 2023 r. złożyła interpelację o wdrożenie tego programu we wszystkich lubelskich szkołach.

B. Gutek również poinformował, że przed laty był wdrazany w SP52 program Fundacji WOŚP „Ratujemy i Uczymy Ratować”. Instruktorzy fundacji dwukrotnie przeprowadzili szkolenia dla personelu SP52, zostawili fantomy, materiały szkoleniowe dla dzieci z udzielania pierwszej pomocy. Od tego czasu SP52 przeszkoliła tylko trzech uczniów.

Matka ucznia SP52 określiła zakaz (bez pozwolenia dyrektor) wnoszenia (nie korzystania) do szkoły telefonów komórkowych (w tym smartwatchów) za absurdalny. Podała przykład, że telefon u jej syna pozwolił mu uniknąć przemocy ze strony innych uczniów na terenie SP52.

B. Gutek przedstawił, że aplikacja RESQL analizuje w jakich miejscach, wśród których klas i do jakiego rodzaju przemocy dochodzi. W zależności od sytuacji są gotowe lekcje wychowawcze do wdrożenia przez nauczycieli wśród uczniów na konkretny rodzaj przemocy. Dla Pani Dyrektora SP52 nie był to żaden argument, gdyż stwierdziła, że w jej szkole przemocy nie ma.

Matka ucznia z SP52 powiedziała, że dyrekcja nie zareagowała na przemoc na boisku Orlik, gdyż uważa, że szkoła nie odpowiada za to co dzieje się na Orliku. Inna z kolei zrelacjonowała zdarzenie, które miało mieć podczas próby poloneza dla dwóch klas trzecich, kiedy to z relacji dzieci jedna z dziewczynek miała być szarpana przez nauczycielkę. W wyniku tego uczennica miała przewrócić się i nie wziąć czynnego udziału w dalszej próbie. Późniejsze rozmowy wśród niektórych dzieci na ten temat miały być ukracane poprzez indywidualne rozmowy z wychowawcami i zastraszanie ich, że zostaną oskarżone przez nauczycieli o pomówienie. Matka kolejnej uczennicy SP52, która brała udział ww. próbach odmiennie relacjonowała całe zdarzenie, niemniej jej córka potwierdziła, że doszło do popchnięcia dziewczynki. Rodzice

zgodnie potwierdzają, że nauczycielka jest bardzo spokojną osobą, a zajście do którego doszło z jej udziałem to prawdopodobnie efekt presji, że na uroczystości dzieci mają wypaść idealnie.

Radny RML M. Nowak powiedział, że jest przerażony tym co usłyszał. Zadeklarował, że niezależnie od decyzji RDF, podejmie właściwe kroki, aby wyjaśnić tę sprawę.

B. Gutek, powiedział, że projekt uchwały intencyjnej został przygotowany po to, aby w końcu w szerszym kręgu podjąć dyskusję i wypracować wspólne działania, które naprawią to o czym się mówi od lat, a z różnych przyczyn nie podjęto odpowiednich kroków wcześniej.

Absolwent SP52 opowiedział, że na lekcjach u jednej z nauczycielek panują niestandardowe zasady, np. ławki muszą być ułożone idealnie w linii i jednakowej odległości, plecaki w określonym miejscu po lewej stronie, uczniowie usadowieni wg numeracji z dziennika, na ławce tylko jeden długopis, a wszystkie pozostałe przybory schowane w zamkniętym piórniku. Relacjonował też, że jedna z nauczycielek zdradziła, że nauczyciele mają wyznaczone minima w przyznawaniu punktów ujemnych z zachowania i są z tego rozliczani. Wspomniał też, że był świadkiem siłowego odebrania telefonu po lekcjach uczennicy przez dyrektora. Telefon mogli odebrać osobiście u dyrektora SP52 rodzice uczennicy. Powiedział również, że dyrektorka ulubionych przez nią uczniów czasami zapraszała do siebie do gabinetu, aby poczęstować ich słodyczami.

Ojciec ucznia SP52 poinformował, że nauczycielka, która nie poparła kandydatury M. Stacharskiej na stanowisko dyrektorki SP52 (2019 r. w pierwszym konkursie kandydowała tylko M. Stacharska i nie została wybrana), w następnym konkursie nie była już członkiem komisji, a od września została zdegradowana do pracy w świetlicy.

Członek ZDF T. Staszewski zaproponował zmienić uchwałę w taki sposób, aby obejmowała tematykę tylko SP52. Przewodnicząca RDF K. Brodowska oraz Członek ZDF H. Kowalski też zaproponowali taką zmianę.

Rodzice uczniów SP52 podkreślali, że o ile punkty ujemne natychmiastowo pojawiają się w dzienniku elektronicznym, o tyle dodatnie wstawiane są niechętnie, po upomnieniu się o wystawienie ich. Padł przykład dziecka, które otrzymało ocenę z zachowania – poprawne, mimo tego, że jest agresorem i dostało naganę od dyrektora. Sprawa dewastacji deski klozetowej przy użyciu broni pneumatycznej przez ucznia spoza SP52 była poruszona na klasowym zebraniu rodziców z wpisem do protokołu. Szkoła zgłosiła sprawę policji, ale o wynikach postępowania lub co dalej dzieje się w tej sprawie rodzice nie zostali poinformowani.

Przewodniczący ZDF A. Gołębiowski przytoczył przykład pracownicy administracyjnej, która po powrocie z dłuższego zwolnienia chorobowego nie mogła wrócić na swoje wcześniejsze stanowisko, bo została zatrudniona już inna osoba. Zostało dla niej stworzone prowizoryczne stanowisko pracy z propozycją, żeby znalazła jakieś zajęcie. Zacytował też słowa M. Stacharskiej w czasie kiedy był jeszcze uczniem SP52: „Ty idziesz do piątki – takiej dobrej szkoły?”. Pracownicy sygnalizowali mu, że w dniu festynów organizowanych przez SP52 „Rodzina Felina” musieli koniecznie być obecni w szkole za co nie otrzymywali wynagrodzenia. Zaproponował też, żeby w protokole znalazły się wszystkie głosy zebranych poruszane w aktualnym punkcie posiedzenia.

Była pracownica opowiedziała tym, że za pracę przy półkoloniach odbywających się w SP52 nie wszyscy otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie, o woźnych w roli opiekunek grupy półkolonijnej w czasie wyjazdów. Mopy i ścierki były prane w pralce wirnikowej typu Frania. Woźne nie otrzymywały ekwiwalentu za samodzielne pranie odzieży roboczej. Odzież robocza była wymieniana na nową rzadziej niż ulegała zużyciu. Dyrektor próbowała ją zmusić do prania zabrudzonych strojów sportowych zawodników szkolnej drużyny po zawodach. Członek RDF G. Kocot, zapytał, dlaczego w takim razie nie było zgłaszane to do Państwowej Inspekcji Pracy. Była pracownica odparła, że bała się o zemstę, o utratę pracy – miała na utrzymaniu trójkę dzieci.

Matka absolwenta SP52 powiedziała, że dyrekcja próbowała nie respektować opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej dla jej dziecka o wydłużonym czasie na egzaminach ósmoklasisty. Przez ok. roku pracy w SP52 na zastępstwie, nie wiedziała w zastępstwie której osoby pracuje. Potwierdziła poniżanie i znęcanie się psychiczne dyrektorki nad pracownikami SP52.

Radny RML B. Margul jeszcze raz zasugerował skierować skargi również do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w Radzie Miasta Lublin. Zastrzegł, że skarga musi być merytorycznie zasadna, muszą to być twarde dowody i argumenty, które skarżący są w stanie potwierdzić przed samą komisją.

Matka ucznia SP52 zastanawiała się w jaki sposób można stworzyć dla nauczycieli i innych pracowników bezpieczną przestrzeń, gdzie będą mogli anonimowo porozmawiać o tym co złego dzieje się w szkole, gdzie będą czuć się bezpiecznie i mieć świadomość, że my rodzice nie jesteśmy przeciwko nim i że mogą liczyć na nasze wsparcie. Aby w końcu przełamać stereotypową krążącą opinię w środowisku „tu nic się nie da zrobić, bo ona ma plecy”. Podkreśliła, że stan psychiczny kadry nauczycielskiej czy tego chcemy czy nie odbija się mocno na uczniach.

Matka ucznia z kl. 8. SP52 opowiadała o tym, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy przed egzaminami ósmoklasisty jej syn zajęcia z angielskiego miał z trzema różnymi nauczycielami.

Ojciec ucznia z kl. 1. SP52 powiedział, że w ciągu roku jego dziecko miało trzech wychowawców, co było spowodowane zbiegiem okoliczności. Dlatego uważa, że rotacja w SP52 na poziomie 17 nauczycieli na 3 lata jest naturalna, no i nie wiemy z jakiego powodu ci nauczyciele odeszli. Z kolei ojciec uczennicy kl. 7. SP52 powiedział, że klasa córki od kl. 4. ma teraz już piątego wychowawcę i czwartego nauczyciela matematyki.

Przedstawiciel RR odpierając zarzuty, że wiele problemów powinna rozwiązać RR powiedział, że takie sprawy nie są jej zgłaszane. Poinformował też, że wielu nauczycieli z powodu zajęć w SP52 na dwie zmiany pracuje w dwóch a nawet w trzech szkołach. Później na prośbę zebranych T. Staszewski odczytał treść wniosku RR o kontrolę w SP52 skierowanego do Prezydenta Miasta Lublin i Lubelskiego Kuratora Oświaty.

H. Kowalski zainteresował się czy była pracownica w obronę swoich praw pracowniczych angażowała związki zawodowe. Ta odparła, że szukała wsparcia w Zarządzie Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność, ale z powodu powiązań personalnych związkowców

z osobą dyrektor SP52 wycofała się. Radny RML M. Nowak poinformował, że rozmawiał już o sytuacji w SP52 z prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lublinie Celiną Stasiak wspólnie z którą podejmie kroki do rozwiązania sytuacji.

Przedstawiciel RR zrelacjonował swoją próbę poszukiwania wsparcia/porady w Wydziale Oświaty i Wychowania Miasta Lublin ws. ciężkiej sytuacji po samobójstwie nauczyciela. Mimo prośby o zachowanie anonimowości, urzędnicy przekazali jego dane do dyrektor wydziału, a ta z kolei do SP52, nie rozwiązując problemu. Jak zaznaczył, przedstawił tę sytuację, aby uświadomić, w jaki sposób działają mechanizmy, dbające o to, aby dyrektor SP52 omijały przykre konsekwencje jej niewłaściwego postępowania. B. Gutek zaznaczył, że mógł zaobserwować ten mechanizm przeglądając wyniki kontroli przeprowadzonych w SP52 w ostatnich latach przez lubelskie Kuratorium Oświaty albo Urząd Miasta Lublin – prawie zawsze wszystko było idealnie, wbrew temu, co można było usłyszeć czy zaobserwować. Członek RDF Edyta Michaluk-Charytanowicz wspomniała o tym, że pracownica Kuratorium Oświaty w Lublinie obecnie prowadzi zajęcia w SP52. Zaznaczyła, że nie ma żadnych zastrzeżeń sposobu prowadzenia zajęć, niemniej takie zatrudnienie może wskazywać funkcjonowanie przytoczonych mechanizmów chroniących dyrektor SP52.

B. Gutek poinformował, że co najmniej w kilkunastu zgłoszonych wychowawcy/dyrekcji sprawach o agresję szkoła albo nie reagowała, albo nie wyjaśniała sprawy, albo o wynikach podjętych działań nie informowała strony pokrzywdzonej. H. Kowalski stwierdził, że za sam fakt występowania przemocy w szkole nie jest winą dyrekcji, ale biorąc pod uwagę co tu usłyszał, nie rozumie, dlaczego szkoła albo nie reagowała na przemoc, albo nie wyjaśniała spraw do końca, albo nie przedstawiała wyników swoich działań osobom pokrzywdzonym. Wyraził nadzieję, że w szkole zachowały się jakiegokolwiek ślady zgłoszeń, np. w postaci protokołów.

Zebrani rodzice uczniów SP52 podnosili również głosy, że czasami nawet poważne wypadki na terenie szkoły (ucięty palec w drzwiach, podejrzenie pęknięcia nerki, skręcona kostka u nogi) bagatelizuje się i nie wzywa się pogotowia, poprzestając na interwencji pielęgniarki szkolnej, odsyłając do przychodni naprzeciwko szkoły lub informując rodzica, aby zabrał dziecko i udał się z nim po pomoc. W szkole nie skarży się i nie wynosi się spraw poza szkołę.

Po dyskusji członków RDF, Przewodniczący ZDF odczytał treść przygotowanej uchwały. Została podjęta *Uchwała nr 17/IV/2023 Rady Dzielnicy Felin z dnia 16 czerwca 2023 r. w sprawie w sprawie interwencji dotyczącej funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 52 w Lublinie* (zał. 4) głosami: 12 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

Ok. godz. 22:10 posiedzenie RDF opuścił M. Nowak oraz większość zgromadzonych gości.

5. Przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli zwiększenia kwoty y rezerwy celowej od 2024 roku. Przewodniczący ZDF A. Gołębiowski odczytał treść uchwały intencyjnej ws. zwiększenia do 500 tys. zł kwoty rezerwy celowej dla dzielnic od 2024 r. *Uchwała nr 18/IV/2023 Rady Dzielnicy Felin z dnia 16 czerwca 2023 r. w sprawie wyrażenia woli zwiększenia kwoty rezerwy celowej od 2024 roku* (zał. 5) została podjęta głosami: 12 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

6 Poinformowanie członków Rady o sprawach bieżących dotyczących funkcjonowania Dzielnicy. Przewodniczący ZDF. A. Gołębiowski przedstawił informacje o:

- rozpoczęciu 20.06.2023 r. prac przy rozbudowie skrzyżowania Witosa / Doświadczalna;
- rozpoczętych pracach (głównie pomiarowych i projektowych) przy skrzyżowaniu Franczaka / Skalskiego;
- wpłynięciu ofert na remont ul. Władysława Jagiełły – najniższa na 560 tys. zł (przeznaczono ok. 520 tys. zł).

Przewodnicząca RDF K. Brodowska przekazała informację Megatem EC-Lublin o tym, że 20.06.2023 r. uruchamiają nowe ekologiczne piece, a kotły węglowe będą stopniowo wyłączone.

7. Wolne wnioski. E. Pidek zgłosił wniosek mieszkańców DF o rozpatrzenie możliwości utworzenia placówki komisariatu policji z powodu coraz liczniejszych aktów wandalizmu, chuligaństwa i niszczenia mienia. A. Gołębiowski oraz K. Brodowska poinformowali, że nie widzą problemu, aby w siedzibie RDF mogły odbywać się dyżury dzielnicowego policji. Problem w tym, że policja powinna jeszcze chcieć odbywać takie dyżury.

E. Pidek zgłosił też wniosek mieszkańców DF o ustalenie dyżurów stacjonarnych członków RDF. K. Brodowska poinformowała, że dyżury stacjonarne na początku poprzedniej kadencji nie sprawdziły się – mieszkańcy nie korzystali z nich. W obecnej chwili na drzwiach siedziby RDF jest wywieszony nr telefonu pod którym mieszkańcy mogą skontaktować się z Przewodniczącą RDF. Wszelkie sprawy do RDF można też kierować drogą poczty elektronicznej. Niemniej, K. Brodowska zapowiedziała szerszą dyskusję na ten temat na następnym posiedzeniu RDF.

Kolejny wniosek E. Pidka dotyczył emerytów upominających się o działania RDF na ich rzecz, np. w postaci zorganizowania spotkań przy kawie i/lub ciekawymi ludźmi, jednodniowych wycieczek itp. Przewodnicząca RDF K. Brodowska poinformowała, że RDF może rozważyć dofinansowanie konkretnych działań osób starszych.

Stefan Stefankowicz w kontekście osób starszych zgłosił brak ławek dla nich na ul. Królowej Jadwigi. A. Gołębiowski poprosił o wskazanie na piśmie konkretnych miejsc. Problem z ławkami polega również na tym, że nie wszyscy mieszkańcy chcą mieć ławki w pobliżu okien swoich mieszkań.

Kolejny wniosek E. Pidka dotyczył bieżącego utrzymania stanu nawierzchni, porządku i estetyki ulic, chodników, ścieżek rowerowych i parkingów. Wskazał na problem zalegających śmieci przy krawężnikach, porzucanej nieuprzątniętej trawy po skoszeniu, zarastających chodników i dróg dla rowerów. A. Gołębiowski stwierdził, że Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie albo nie reaguje na zgłoszenia ZDF i mieszkańców, albo reaguje wybiórczo w wygodnym dla nich czasie. Padły też głosy, że w pasie drogowym wystarczającym mogłoby być koszenie przy skrzyżowaniach, przejściach dla pieszych, przejazdach rowerowych i wyjazdach z parkingów.

E. Pidek zapytał o przyczyny sadzenia drzew pod koniec maja kiedy już ruszyła wegetacja,

w skutek czego spora część z nich zaczęła usychać. Przewodniczący ZDF A. Gołębiowski poinformował, że drzewa sadzone były na zlecenie Wojska Polskiego, jako nasadzenia rekompensacyjne. Na nasadzenia jest 3 lata gwarancji. Odbioru tych nasadzeń ze strony miasta jeszcze nie było. Zapowiadany remanent stanu nasadzeń w DF na razie nie został przeprowadzony.

Następne posiedzenie RDF zostało wyznaczone orientacyjnie na pierwszą połowę września 2023 r.

8. Zakończenie obrad. Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodnicząca RDF o godz. 22:52 zamknęła IV posiedzenie RDF.

Protokolant

Przewodnicząca

Piotr Toc

Krystyna Brodowska

Załączniki:

1. *Lista obecności członków Rady Dzielnicy Felin na posiedzeniu w dniu 16.06.2023 r.;*
2. *Lista obecności gości na posiedzeniu Rady Dzielnicy Felin w dniu 16.06.2023 r. nr1;*
3. *Porządek obrad IV posiedzenia Rady Dzielnicy Felin w dniu 16.06.2023 r.;*
4. *Uchwała nr 17/IV/2023 Rady Dzielnicy Felin z dnia 16 czerwca 2023 r. w sprawie interwencji dotyczącej funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 52 w Lublinie;*
5. *Uchwała nr 18/IV/2023 Rady Dzielnicy Felin z dnia 16 czerwca 2023 r. w sprawie wyrażenia woli zwiększenia kwoty rezerwy celowej od 2024 roku*

Protokół zatwierdzono dnia 21.07.2023 r.

Przewodnicząca

Krystyna Brodowska